

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

**Sekretariat Redakcji**  
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.  
Telefon redaktora Nr. 250.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł. Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“ (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy.

Konto P.K.O. Nr. 66.636 (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumeratą kwartalną z odnośnieniem do domu 3 zł.

## Dowody czci i miłości dla Wodza złożyły Pabjanice w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Od wielu lat Pabjanice uroczyste i spontanicznie święcą dzień 19 marca, dzień Imienin Komendanta i Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Z każdym rokiem miasto przybiera w dniu tym bardziej radosny i uroczysty wygląd.

Już w niedzielę 18 marca Pabjanice zaczęły stroić się w uroczyste szaty. Na gmachach publicznych i na domach prywatnych załopotaly flagi państwowe. W wielu oknach pojawiły się portrety Marszałka, spowite zielenią i barwami narodowymi. Wiele gmachów pięknie iluminowano.

### Capstrzyk.

O godz. 6.30 z placu Straży Pożarnej wyruszyły w trzech kierunkach oddziały przysposobienia wojskowego, strzelca, policji i straży pożarnej na czele z oskiestrami.

Po przemaszerowaniu ulicami miasta wszystkie oddziały ustawiły się w czworobok około Pomnika Niepodległości. Cały przyległy teren zajęły tłumy publiczności. Orkiestra Kruschender podczas ustawiania się nadszających na plac pomnika oddziałów wykonała kilka utworów muzycznych.

Do zebranych tłumów ze stopni pomnika wygłosił okolicznościowe przemówienie p. Józef Sajda.

### Otwarcie ulicy Peowiaków.

Następnie wszystkie oddziały i tłumy publiczności udały się ulicą Warszawską na uroczystość otwarcia nowej ulicy, łączącej ulicę Warszawską z ulicą Tuszyńską.

Tutaj przy nowowzniesionym pięknym gmachu p. Kraja odbyła się uroczystość otwarcia ulicy Peowiaków.

P. Feliks Papiewski w mocnych słowach podkreślił rolę Peowiaków w dziele wyzwolenia Ojczyzny z kajdan niewoli, poczem p. komisarz Jabłoński odsłonił tablicę z nazwą ulicy.

Chór Związku Strzeleckiego pod batutą p. Freislera wykonał „Legjony“ poczem nastąpiło rozwiązanie capstrzyku.

### Poniedziałek dnia 19-go marca.

Już o godz. 9-ej zaczęły nadszające delegacje ze sztandarami do kościoła św. Mateusza, gdzie o godz. 10-ej ks. dziekan dr. Lewandowicz odprawił uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie uformował się na ulicy Grobelnej imponujący pochód, który przemaszerował ulicą Kilińskiego i Zamkową. Przed Pomnikiem Niepodległości defiladę oddziałów odebrali p. komisarz Jaloński i dr. Eichler, prezes BBWR. Starsze klasy szkół powszechnych udały się do kina Miejskiego, a szkoły średnie do kina Luna, gdzie odbyły się piękne akademje.

### Uroczysta akademja.

Wieczorem w pięknie udekorowanej sali Kina Miejskiego odbyła się uroczysta akademja. Sala formalnie zabita publicznością. W pierwszych rzędach zasiadli przedstawiciele władz i organizacyj społecznych.

Akademję otworzył krótkim zagajeniem p. dr. Eichler, prezes Komitetu. Następnie piękny referat o dziejowej roli Marszałka Piłsudskiego wygłosił p. pułk. dr. Eile z Warszawy.

Występy chóru Zw. Strzeleckiego i młodej orkiestry symfonicznej Zw. Rezerwistów wypełniły dalsze punkty programu.

Akademję uświetniła swoim występem p. Fotygo-Zebrowska, b. artystka opery Poznańskiej.

Na zakończenie wystąpiły w efektownie ujętym żywym obrazie uczennice państwowego gimnazjum im. Królowej Jadwigi.

Całość akademji wypadła doskonale.

Zwracało specjalną uwagę wspinałe udekorowanie sceny.

Tegoroczny obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego świadczy o wielkim umiłowaniu przez ludność naszego miasta osoby Wodza Narodu.

### Akademja w świetlicy robotniczej Z.P.O.K.

W dniu 19 marca Zarząd Świetlicy zorganizował uroczystą Akademję ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Program tej uroczystości był nadzwyczaj dobrze pomyślany:

Chór świetliczan pod kier. p. Wołosówny wykonał pieśni okolicznościowe „Legjony“, „Wivat“, Hymn narodowy i inne; deklamacje patriotyczne wypadły bardzo dobrze, a taniec „Krakowiak“ wprowadził tyle życia i zyskał tyle sympatii, iż zespół tańczących musiał go powtórzyć; żywy obraz, wyrażenie hołdu Marszałkowi, wytworzył bardzo podniosły nastrój.

Kierowniczka Świetlicy, p. H. Baclerówna, w przystępnych słowach opowiedziała o czynach wielkiego Polaka, podkreślając dwa ważne momenty: wskreszenie Polski z pomocą oręża i pracę pokojową dla Wolnej Ojczyzny. Jego hasło pokoju nie zatrzymuje się na granicach Polski. Człowiek w mundurze wojskowym — pierwszym realnym rzecznikiem pokoju.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że między sceną, a publicznością wytworzył się tak miły stosunek, jakaś dziwna wspólnota, że czuliśmy się silni. Mimowoli cisnęły się myśli: „Jest tyle sił w narodzie..“

### Echa Imienin Marszałka.

W ub. niedzielę w Ochronce Katolickiej przy ul. św. Jana odbyła się uroczystość ku czci Marszałka.

Deklamacje, śpiewy, krakowiak, złożyły się na miłą całość. Sierotki ze swobodą i przejęciem wykonały swe popisy. Na specjalną uwagę zasługuje referat, wygłoszony przez starszą wychowankę A. Wojcieszównę, uczennicę seminarjum nauczycielskiego.

Po akademji nastąpiło otwarcie świetlicy i biblioteki, przeznaczonej dla wychowanek zakładu.

Ks. dziekan dr. Lewandowicz złożył na bibliotekę 50 zł.

W dniu 19 b.m. w południe w Szkole Rzemiosł im. Kilińskiego, odbyła się uroczystość ku uczczeniu Marszałka Piłsudskiego.

Na całość złożyły się śpiewy, deklamacje oraz obrazek sceniczny obrony Lwowa. Pomysłowo i udanie wypadł życiorys Józefa Piłsudskiego, wypowiedziany kolejno przez 10 uczniów, z których każdy opowiedział fragment z życia Marszałka, poczynając od Jego dzieciństwa, aż do dnia dzisiejszego.

## Wykopaliska w Pabjanicach.

Właściciel realności na ul. Bugaj Nr. 3, p. Borowski, przy robotach wiosennych w swoim ogrodzie odkopał urnę glinianą; natrafiwszy jednocześnie na szereg systematycznie ułożonych kamieni, zaczął się domyślać grobu prehistorycznego. Zawiadomił też natychmiast p. komisarza Jabłońskiego, który ze swej strony dał znać starostwu i Muzeum Etnograficznemu w Łodzi.

Dnia 21 marca zjechali do Pabjanic przedstawiciele instytucji naukowych, powołanych do badań archeologicznych: p. mgr. Salewicz z ramienia Państw. Muzeum Archeolog. w Warszawie i p. mgr. Jan Fitzke z Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi.

Prace wykopaliskowe podjęło Muzeum Etnogr. w Łodzi. Kierownikiem ekspedycji naukowej jest p. mgr. Fitzke.

W tej chwili wre praca na ulicy Bugaj—odrzuca się pokłady ziemi, z pod której występują groby.

Odkopano dotąd (środa g. 5 pp. dwa nienaruszone groby, oraz dwa inne; już dawniej zniszczone.

Narazie oczom ciekawego widza każdy „grób“ przedstawia się jako kupka kamieni, dosyć porządnie poukładanych, pośrodku których widnieje do góry dnem obrócona misa gliniana. Misa owa, pokrywa właściwie naczynie gliniane czyli ową tajemniczą urnę, w której znajdują się spalone szczątki zmarłego przed wielu wiekami pradiada naszego. Co jeszcze spodziewamy się znaleźć w tych grobach? Może tam będzie jakieś narzędzie żelazne lub brązowe, może jakaś ozdoba, a może nie będzie żadnego „wyposażenia“.

Na zasadzie tego, co już widać teraz, oraz sądząc z kształtu grobu i sposobu ułożenia kamieni, prehistorycy określają owo wykopalisko jako cmentarzysko z epoki żelaznej, która obejmuje u nas w Polsce okres lat od 800 r. przed Chr. do kilku wieków po Chr.

Epoka ta dzieli się na kilka okresów; 1) wczesna epoka żelazna: 800—500 przed Chr.; 2) okres przedrzymski (lateński): około 500 przed

Chr. do nar. Chr.; 3) okres rzymski starszy: od nar. Chr. do 200 po Chr. 4) okres rzymski młodszy: od 200-400 p. Chr.; 5) okres wędrowek ludów: od 400—600 p. Chr.; 6) okres wczesnohistoryczny: od 600—1000 p. Chr.

Otóż cmentarzysko na Bugaju pochodzi z okresu lateńskiego; kulturę tę reprezentuje bardzo bogato stacja wojskowa, odkryta w La Tène, w jez. Nenchâtel w Szwajcarii. Jest to kultura ludów celtyckiego pochodzenia, która idzie od Francji przez Szwajcarię, Połudn. Niemcy, Czechy i t. d., a zdobywcze wyprawy wojenne zanoszą ją do Włoch, Węgier i Śląska, skąd rozszerza się po obszarze Wielkopolski i Mazowsza.

\* \* \*

Z grobów prehistorycznych na ul. Bugaj patrzą na nas prawie 24 wieki! I uczą nas te groby: bo oto tu, opodal nas, na tej samej ziemi, już oddawna żyli ludzie, nasi pradiadowie; żyli i pracowali, cierpieli i wierzyli, z czcią odnosili się do swoich zmarłych, z powagą patrzyli na dostojęństwo śmierci; składali cegielkę po cegielce z dorobku swej ubogiej ale jakże pięknej kultury, na podłożu której następne pokolenia, dziedzice i spadkobierce, kształtowały swój byt, swoje życie, swoją przyszłość. I ciągnął się ten łańcuch pracy ludzkiej, ogniwo za ogniwo aż do dnia dzisiejszego.

Z szacunkiem podchodzimy do grobów na Bugaju. Gromadki ciekawych otaczają rozkopywane cmentarzysko. W oczach widzów malują się różne uczucia. Ale jakże miło jest spojrzeć na szlachetnie wrzuczone twarze obywateli Starego Miasta, które, porzuciwszy na chwilę domowe roboty: pranie i sprzątnięcie przedświąteczne,— przyszyły popatrzeć na groby „pradiadów“. I patrzą — z uznaniem, szacunkiem, wzruszeniem — tak, jak należy.

A p. mgr. Fitzke, odczuwszy nastrój grupki chwilowych widzów i słuchaczy, z zapałem przystępuje do przystępnych i ciekawych objaśnień.

(Dokończ. na st. 2-ej.)

## Wykopaliska w Pabjanicach.

(Dokończenie ze str. 1-ej).

Pracowite obywatelki pięknie słuchają, wreszcie odchodzą do przerwanym prac domowych; przybywają coraz to nowe grupy ciekawych—tylko dzieci prawie się nie zmieniają—mają czas stać i patrzeć.

Robota postępuje naprzód.

P. mgr. Fitzke nie szczędzi słów uznania dla p. komisarza Jabłońskiego, który umożliwił prace badawcze dzięki swojemu życzliwemu ustosunkowaniu się do tej sprawy i z wdzięcznością podkreśla życzliwość p. Skowrońskiego, urzędnika Magistratu za ułatwienie kier. robót usunięcia rozmaitych trudności, pełen jest uznania dla obywatelskiego stanowiska p. Borowskiego, właściciela posiadłości na ul. Bugaj Nr. 3, o co prosił, aby nadmienić w artykule do Gazety Pabjanickiej, co czynię z prawdziwą przyjemnością.

H. Salska.

P. S. Pan mgr. Fitzke prosi, aby osoby chcące zwiedzać cmentarzysko zgłaszały się między g. 10—11 przed poł. i 2—3 po poł.

Przypis. Redakcji.

Miejscowy Oddz. Tow. Krajoznawczego powinien zorganizować wycieczkę celem obejrzenia tych interesujących rzeczy, póki nie zostaną uprzątnięte.

Zdjęcia zostały zrobione przez Redakcję.

## Echa wyzbycia się elektrowni.

Jak się dowiadujemy p. Komisarz Rządowy oraz Kierownik M. Z. E. bawili w ubiegły piątek w Warszawie, gdzie w Związku Miast Polskich specjalna komisja z udziałem przedstawicieli Min. Przem. i Handlu p. inż. Zielińskiego rozpatrywała projekt umowy z Łódzkim Towar. Elektrycznym na oddanie M. Z. E. Elektrowni Łódzkiej.

Komisja, w skład której wchodził także: dyr. Związku p. Porowski, fachowcy-rzeczoznawcy p. p. inż. Blum, Jętkiewicz, Potemski i Lewintal wydała wprost drugocząca opinię, stwierdzając jednogłośnie, iż miasto w wypadku zawarcia tej umowy byłoby narażone na ogromne straty. Zarząd Miejski ma orzeczenie to wraz z materjałami i cyfrowymi obliczeniami, otrzymać wkrótce.

Komisja zaleciła równocześnie, Zarządowi Miejskiemu, by wszelkimi siłami dążył do nowelizacji obowiązujących obecnie umów z dnia 10.III i 10.V 1927 r. oraz 18.I 1929 r. z których pierwsza od samego początku nosiła cechy niewykonaności i szkody dla miasta.

Do sprawy tej we właściwym czasie jeszcze powrócimy.

## List pasterski Episkopatu Polskiego.

W ubiegłą niedzielę odczytano w kościołach nawet na nabożeństwach szkolnych, list pasterski Episkopatu Polskiego, skierowany głównie przeciwko działalności Legionu Młodych i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Treść tego listu pragnęlibyśmy uważać za obdane godne nieporozumienie, chociaż drastyczne jego forma na każdym zdrowo myślącym i i orjentującym się w zagadnieniach bieżącego życia człowieka musiała zrobić przykre wrażenie.

Nie mamy zamiaru zbijać poszczególnych zarzutów, podnoszonych w tym liście, gdyż intencja ich jest zbyt wyraźna. Pozwolił sobie jednak przytoczyć za I. K. C. nadesłane przez Zarząd Główny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet do agencji „Iskra” następujące oświadczenie:

1) Nie burzymy rodziny, przeciwnie pracujemy dla jej uzdrowienia i podtrzymania.

2) Stosując się ściśle pod każdym względem do przepisów ustawy lekarskiej zakładamy poradnie higieny kobiety, kierowane przez fachowe lekarki i pielęgniarki, na których wiedzy, sumieniu i poczuciu odpowiedzialności zawodowej polegamy całkowicie.

3) Zarzut, dotyczący koedukacji, jak sądzimy, tylko przez nieporozumienie — zwrócony został pod naszym adresem.

4) W pracach naszych kładziemy głównie nacisk na wychowanie polity-

czno-obywatelskie szerokich mas kobiecych. Stojąc na gruncie ideologii marszałka Piłsudskiego, jesteśmy jedną z organizacji wielkiego zwartego obozu prorządowego. Państwo będące „wspólnym dobrem wszystkich obywateli” ma w nas oddane gorące pracownicze.

I oto niepodobna oprzeć się wrażeniu, że nie nasze antyreligijne stanowisko, nie nasza praca społeczna przepojona do głębi najczystszym duchem chrześcijaństwa, nie stosunek do rodziny, którą faktycznie otaczamy najgorliwiej opieką, lecz właśnie nasze stanowisko polityczne jest przyczyną, że do uszu dostojnych kierowników Kościoła Katolickiego, dochodzą niezgodne z prawdą informacje, o celach, zadaniach, charakterze i działalności Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Stajemy się siłą polityczną, niebezpieczną dla przeciwników naszej ideologii — nie dziw więc, że postarali się w okresie zbliżających się wyborów o wytoczenie przeciw nam działa najcięższego kalibru — ostrzeżenia Episkopatu.

Ufne w zwycięstwo prawdy, w siłę naszego kobiecego entuzjazmu, oparte o wielkie masy kobiece, przetrwamy nadal w naszej pracy, nie tracąc nadziei, iż zdołamy z czasem przekonać duchowieństwo katolickie, iż zasługujemy z jego strony nie na niechęć, lecz na życzliwą opiekę i poparcie.

## Komu może być przyznana pożyczka budowlana.

Podaliśmy już we właściwym czasie warunki, jakie są wymagane przez Bank Gospodarstwa Krajowego dla ubiegających się o pożyczki budowlane. Jednak wiele osób nie zdaje sobie sprawy co właściwie należy robić i nie zgłasza się po informacje do Komitetu Rozbudowy, lecz konferuje z osobami mało kompetentnymi i często są wprowadzane w błąd.

Dla orientacji podaję jeszcze raz, jaka jest procedura przy sprawach pożyczkowych.

Ubiegający się o pożyczkę musi złożyć podanie do Komitetu Rozbudowy kopję planu zatwierdzonego, kosztorys i wykaz hipoteczny.

Kosztorys musi obejmować całkowity koszt budowy domu, koszt wykonanych robót i koszt robót, potrzebnych do wykończenia budynku.

Komitet Rozbudowy nie może przesłać wniosku o pożyczkę do Banku Gospodarstwa Krajowego dopóki roboty nie zostaną rozpoczęte przy budowie domu, gdyż B. G. K. nie

przyzna i nie wyda raty, o ile budynek nie jest zaawansowany.

Oprócz tego B. G. K. zrobił wyraźne zastrzeżenie, aby nie były przesyłane wnioski o pożyczkę, o ile dana nieruchomości nie posiada hipoteki.

A więc hipoteka musi być i Komitet Rozbudowy nie może przyznać nikomu pożyczki, o ile nie złoży do sprawy swojej wyciągu hipotecznego nieruchomości, na której ma być, czy jest wznoszony dom.

Często zgłaszają się petenci o przyznanie pożyczki na wykonanie mieszkań czy kilku izb w poddaszu, które nie były uwidocznione w zatwierdzonym planie.

Otóż pożyczka na takie dodatkowe roboty nie może być przez Komitet Rozbudowy uwzględniana do czasu zalegalizowania zmian, czyli zatwierdzenia nowych mieszkań.

Zgłaszają się również osoby, które wybudowały dom kompletnie i oddały do użytku mieszkalnego, a

pożyczkę potrzebują na spłacenie długów, związanych z budową. Bank Gospodarstwa Krajowego na takie wykończone budynki nie przyzna pożyczki, tak i wszelkie starania o pożyczkę nie odniosą skutku.

Maksymalna suma przyznanej pożyczki wynosi dla osób prywatnych zł. 6000, o ile ilość samodzielnych mieszkań wynosi 2 lub 3. Jeżeli więc ktoś buduje dom o 10 mieszkaniach, dostanie tylko zł. 6000.

Suma zł. 9000,—może być przyznana tylko przy budownictwie zbiorowym, to znaczy, że na pewnym bloku budowlanym wznoszone są jednocześnie pewne ustalone typy domków.

O ile ktoś, pragnący ubiegać się o pożyczkę ma jeszcze jakieś wątpliwości, powinien zgłosić się do Wydziału Techniczno-Bud., pl. Dąbrowskiego 1, gdzie otrzyma dokładne informacje.

W Wydz. Techn.-Bud. są również gotowe formularze na podania i kosztorysy, które należy wypełnić danymi, potrzebnymi do pożyczki.

Obecnie Komitet Rozbudowy będzie musiał szybko załatwiać sprawy pożyczkowe, ponieważ termin końcowy przyznawania pożyczek zbliża się, w interesie więc zainteresowanych osób jest doprowadzić swoje sprawy do takiej formy żeby mogły być pomyślnie załatwione.

Inż. Kowalski.

## Dar Narodowy 3 Maja.

W sali zebrań Zarządu Głównego Polskiej Macierzy Szkolnej odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej.

Członkostwo Komitetu Honorowego przyjęli: Ks. Kardynał Aleksander Kakowski, Marszałek Józef Piłsudski, Premier Janusz Jędrzejewicz, Marszałek Sejmu Kazimierz Świątowski, Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, oraz Panowie Ministrowie, którzy złożyli już swoje podpisy do księgi członków honorowych Komitetu.

Do Komitetu Głównego uchwalono prosić PP. Wojewodów, Kuratorów i Przewodniczących wybitniejszych stowarzyszeń. Utworzono sekcję do poszczególnych działów pracy. Przewodnictwo w Komitecie Głównym przyjął Pan Minister Jerzy Michalski. Przygotowaniami do Obchodu i Zbiórki w Warszawie kieruje Komitet Obywatelski pod przewodnictwem p. Dyr. Stanisława Miklaszewskiego.

**Jeśli nie jesteś jeszcze członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zapisz się!**

Marjan Jurakowski.

## SOMOSIERRA.

Cofnęli się Francuzi, a gniewem wzburzony Napoleon spojrzął na polskie szwadrony: „Lotnym jest wasz Orzeł, więc dzieci Półnoocy, „Co Francuz nie zdoła, to w waszej jest mocy, „Zyskajcie znów jeden dzień chwały!”.

(Dokończenie).

Pięciu ludzi z wachmistrzem Zieloną zgrozmadził w końcu porucznik Szeptycki, wysłany przez pułkownika Wincentego Krasińskiego, dowódcę pułku. Przybywa niebawem Łubiński ze świeżym plutonem szwoleżerów oraz plutonem strzelców gwardji konnej, obejmuje dowództwo nad całością i bez trudu zdobywa ostatnie działa. Hiszpanie bowiem w popłochu cofali się już na całej linii. Droga do Madrytu stała otworem!

Rozpoczął się pościg kawalerji za uchodzącym nieprzyjacielem, brawurowo prowadzony przez Łubińskiego; w miasteczku Buytrago zdobyto wiele niewolnika, działa, sztandary, a nawet kasy wojenne.

„Jesteście dzielnymi Polakami” — rzekł Napoleon do Szeptyckiego, po złożeniu przezeń raportu o wyniku ataku na wawóz.

Stare grenadjery — dumni i nieprzystępni, wpadli do polskiego biwaku, ściskali naszych zuchów i oddał poczęli nazywać ich kamratami (towarzysz lub kolega) co stanowiło w ich poję-

ciu wielki zaszczyt. Widząc zaś niezmiernie znużenie i wyczerpanie naszych wiarusów—grenadjery sami zakrzętnęli się i ugotowali im wiecezję.

Szarża szwoleżerów na wawóz Somosierra złotemi zgłoski zapisała się w dziejach wojskowości polskiej i rozniosła po całym świecie sławę prawników tych skrzydlatych hussarzy polskich z pod Kircholmu, Kłuszyna, Warszawy, Chocimia i Wiednia! W pułku szwoleżerów służył kwiat młodzieży polskiej. Wybór ludzi i konil

Strategicy i profesorowie szkół wojskowych w niczem nie ujmując sławy i wawryznow naszym kawalerzystom, długi czas stawali zarzut Napoleonowi, że rozkaz jego, wyprawiający szwadron szwoleżerów do ataku na wawóz — był kaprysem, spowodowanym jedynie zdenerwowaniem i niecierpliwością. Dowodzili, że niepotrzebnie narażał szwadron na śmierć niechybną.

Dopiero w roku 1895 rosyjski generał Puzyrewskij (pochodzący z polskiej rodziny Pęcherzowskich) po skrupulatnym i wyczerpującym zbadaniu sprawy—doszedł do wniosku, że Napoleon dobrze zrobił i że wiedział co robi, że zdawał sobie jasno sprawę z tego, co zamierzał. Ten genjusz Wojny bowiem znał dokładnie wartość polskiej jazdy i jej pierwszorzędne zalety. Przez brawurowy, huraganowy niemał, jak błyskawica oslepiający nieprzyjaciela atak szwoleżerów, oszczędził życie tysiącom żołnierzy, i dokonał przy niewielkich stosunkowo stratach przełamania nie tylko linii Hiszpańskiej, ale co najważniejsze,

spowodował upadek ducha w armji nieprzyjacielskiej.

W czasie Wielkiej Wojny rotmistrz Wąsowicz poprowadził pod Rokitną szarżę na Moskali, szarżę, która biorąc pod uwagę broń dzisiejszą, może stanąć dumnie obok szarży Somosierskiej!

Poezja i malarstwo Polskie uwieczniało niejednokrotnie „Zdobycie Somosierry”. Opiewane i malowane są piękne kity szwoleżerskie na czakach, oraz etysykiety i rabaty ulanek. Poetom i malarzom wszystko wolno! Szara rzeczywistość wyglądała nieco inaczej, mniej barwnie. O świcie dnia 30 listopada 1808 r. padał deszcz. Szwoleżerowie mieli na czakach ceratki, a piękne rabaty zostały ukryte pod płaszczami.

Błysk szabel szwoleżerskich lśnił jak tęcza siedmiobarwna przed oczyma Narodu w mrokach niewoli!

Dzisiaj błyskawiczny impet szwoleżerów Napoleońskich niechaj będzie zachętą dla naszej młodzieży do umiłowania sportu jazdy konnej, aby jak dawniej, tak i w przyszłości jazda polska uchodziła zawsze za najlepszą i najpierwszą w Europie.

W końcu zaznaczam, że Pierwszy Pułk Szwoleżerów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, znajdujący się w Warszawie, czując się spadkobiercą szwoleżerów dawnych—złożył w roku 1922 należny hołd Cieniom bohaterów z pod Somosierry salutując przez swych wysłanników, mogiłę Kozielskiego.

## Eugenika, a poradnictwo przedślubne i małżeńskie.

(Dokończenie).

Ze względu na ciekawą treść tego pouczenia, ilustrującą wyczerpująco zadania poradni przedślubnych, przytaczamy je w całości:

Niechaj każdy, chcący wstąpić w związku małżeńskie, dobrze rozważy następujące uwagi i do nich się zastosuje:

Zdrowie obojga małżonków jest główną podstawą szczęścia małżeńskiego. W zdrowym ciele zdrowy duch, siła i radość twórcza; człowiek zdrowy posiada te wszystkie siły fizyczne i psychiczne, które zapewniają zadowolenie z pojęcia małżeńskiego i zdrowe potomstwo.

Choroba jednego z małżonków działa szkodliwie na drugiego, przysparza mu roboty, zabija radość życia, wnosi do domu troskę i smutek.

Choroby przy pojęciu małżeńskim mogą przenosić się z jednego małżonka na drugiego. Szczególnie ciężko jednakże odbijają się niektóre choroby rodziców na ich dzieciach. Przeciż już w tylu wypadkach, gdy jedynym następstwem choroby jest pogorszenie się warunków gospodarczych danego małżeństwa, to na tem cierpi rozwój i wychowanie dzieci.

Gorszą jeszcze rzeczą jest przechodzenie chorób lub skłonności do nich na dzieci przez co upośledza ciężko ich rozwój fizyczny i duchowy. Nadto chorzy rodzice płodzą zwykle dzieci, słabowite i skłonne do schorzeń. Powodem zaś bezdzietności małżeństw bywa często choroba rodziców. Szczególnie złowrogą tak dla rodziców, jak i dla potomstwa jest gruźlica. Jakoteż schorzenia płciowe i umysłowe, a podobnie szkodliwie działają alkoholizm, morfinizm i kokaizm. Jest więc świętym obowiązkiem każdego, kto chce zawrzeć związek małżeński i to obowiązkiem względem siebie, przyszłej żony lub męża, względem mogących narodzić się dzieci, jakoteż wobec ojczyzny, której koniecznie potrzeba zdrowego pokolenia, żeby przedtem się upewnić, czy ten ważny krok da się pogodzić z jego stanem zdrowia. Narzeczeni muszą się poważnie zastanowić nad tem, czy oprócz wzajemnej miłości i warunków materialnych, także i obustronne zdrowie daje rękojmię szczęśliwego i zadowolającego pojęcia małżeńskiego. Odpowiedzialność za wypełnienie tego warunku spada też na rodziców narzeczonych; jakoteż opiekunów i inne osoby zastępujące rodziców, które prawnie i moralnie zobowiązane są troszczyć się zawsze o losy osób powierzonych ich opiece.

Jedynie lekarz może orzec, czy istnieje jakaś choroba, będąca chwilowo przeciwwskazaniem małżeństwa.

### Aresztowanie p. Sławińskiego.

W ubiegłym tygodniu został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym redaktor „Prawdy Pabjanickiej” p. Sławiński.

Przyczyną aresztowania ma być szantaż prasowy, jakiego miał dopuszczać się p. Sławiński w swym organie w stosunku do wielu osób.

Prowadzone dochodzenie przez władze sądowo-śledcze ujawni zapewne w pełni działalność prasową p. Sławińskiego.

Dodać wypada, że p. Sławiński już wielokrotnie został skazany na karę aresztu za zniesławienie, a cały szereg spraw znajduje się jeszcze w sądzie.

### Święcone dla dzieci.

Zarząd Miejski urządza w dniu 30 marca r. b. święcone dla 1200 niezamożnych dzieci. Rozdane będą porcje składające się 1/2 kg. strucla pszennego, 1/4 kg. kielbasy i 2 jajek. Rozdawnicwo odbędzie się w małej sali Kina Miejskiego o godzinie 11-ej.

Niejeden jest chory, nie wiedząc nawet o tem. Tak narzeczony, jak i narzeczona powinni się udać do lekarza, ciesząc się ich zaufaniem i prosić go o fachowe zdanie. Lekarzowi zaś powinno się wyznać prawdę szczerze i otwarcie. Nie powinno to wzbudzać obaw, ponieważ lekarz musi zachować tajemnicę zawodową, w przeciwnym razie naraża się nawet na dochodzenia karne. Jeżeli lekarz odradza zawarcie małżeństwa ze względu na chwilowy stan zdrowia, powinni narzeczeni usłuchać głosu rozsądku i sumienia i chwilowo zaniechać małżeństwa. Większy jest ból i przykrejsze rozczarowanie, jeżeli nie usłuchają tej rady i zawrą związek małżeński z radosnym oczekiwaniem, a potem widzą, jak ich zawiodły nadzieje. Zazwyczaj jednak badanie lekarskie stwierdzi tylko możność pobrania się. Często już badanie lekarskie usunęło przykrą obawę, że się jest niezdolnym do małżeństwa, w wielu zaś wypadkach badany dostał ceną wskazówkę lekarską, prowadzącą do usunięcia cierpienia, które następnie nie staje w drodze zawarcia małżeństwa. Jednak i ten, kto w rzeczywistości dotknięty jest cierpieniem, przeszkadzającym zawarciu małżeństwa, dość często dowiaduje się równocześnie z ust lekarza, że przy pomocy lekarskiej będzie mógł odzyskać zdrowie. I w jakiś czas potem z czystym sumieniem będzie mógł zawrzeć małżeństwo, ze słuszną nadzieją zaznania prawdziwego szczęścia rodzinnego. Jeszcze przed ostateczną decyzją co do zaślubin winni narzeczeni powiadomić się wzajemnie o wyniku porady lekarskiej, bądź wprost, bądź też za pośrednictwem rodziców. Kto tego zaniecha, popełnia bezprawie, które się może srogo na nim pomścić. Kto zaś nie uważa, ani na czysto ludzkie uczucie, ani też nie idzie za głosem sumienia, winien pamiętać, iż w myśl postanowień kodeksu cywilnego księgi ustaw (§ 1333, 1334) można małżeństwo unieważnić, jeżeli jednej ze stron przy zawarciu małżeństwa nie powiadomiono należycie o osobie i ważnych właściwościach drugiej strony. Kto ponosi winę zarażenia drugiego, zobowiązany jest do odszkodowania (§ 823) a nawet naraża się na dochodzenie sądowo-karne. Oby powyższe wywody znalazły uwzględnienie i posłuch u tych, których się tyczą. Opierają się one bowiem na poważnych doświadczeniach, które się wielokrotnie sprawdziły w praktyce w przeszłości i teraźniejszości, powinny tylko w życiowych zamiarach zapobiec zawieraniu małżeństw, które według wszelkiego prawdopodobieństwa stworzą nieszczęśliwych małżonków i nieszczęśliwe dzieci, a państwu dadzą upośledzone, a nawet bezużyteczne potomstwo.

Jak widać z powyższego, poradnie przedślubne mają szeroki zakres działania, a państwo i społeczeństwo ze względu na ich profilaktyczne znaczenie w zwalczaniu chorób są zainteresowane w ich organizowaniu.

Niemniejsze znaczenie mają poradnie małżeńskie, których doniosłymi zadaniami są:

- 1) zwalczanie bezdzietności oraz systematycznego i dwójga dzieci w małżeństwach pełnowartościowych, gdyż dla zachowania liczebności stanu ludności, rodzice powinni wychować przynajmniej 3 dzieci,
- 2) udzielanie porad we wszelkich zaburzeniach współżycia płciowego,
- 3) propagowanie odbywania porodów w zakładach położniczych, dających największą gwarancję zachowania zdrowia matki i dziecka,
- 4) udzielanie porad w wypadkach bezpłodności,
- 5) walka z epidemią spędzania płodu,
- 6) stosowanie środków prewencyjnych w wypadkach niepożądanego ciąży.

Na zakończenie dodać należy, że poradnie eugeniczne udzielają porad bezpłatnie, by skorzystać z nich mogły najszerze rzesze ludności.

## Na marginesie wystawy pamiątek polskich z okresu walk 1914—1918.

Chcąc do pewnego stopnia zmienić szablony obchodów uroczystości narodowych, a także dać pewne głębsze przeżycia młodzieży szkolnej w Pabjanicach, Gimn. pań. im. J. Sniadeckiego zorganizowało u siebie w świetlicy wystawę pamiątek polskich z okresu walk 1914—1918 r.

Wystawa jest czynna od 19-go marca w ciągu całego tygodnia od godz. 16 do 19, w niedzielę 25 marca będzie otwarta cały dzień.

Starsze nasze pokolenie, które na własnej skórze odczuło cierpienia i nędzę wyniszczonych wojną polskich może nie znaleźć na wystawie wiele nowych i ciekawych szczegółów, ale na pokolenie młodsze, które wojny nie widziało, napewno wystawa zrobi duże wrażenie; żaden opis książkowy tego nie da. Obwieszczenia rozporządzenia, odezwy różnych stronnictw, artykuły pisane na gorąco wprowadzają zwiedzającego wystawę w atmosferę tego okresu, dają mu odczucie szybko pulsującego ówczesnego życia. Czyż nie przejmie zgrozą każdego obwieszczenie władz okupacyjnych, pozwalające tylko pewnym osobom na odkopywanie zwłok w celu otrzymywania z nich tłuszczu dla celów technicznych?

Na wystawie zebrano to, co można było dostać z tego okresu w Pabjanicach. Napewno nie wszystkie miejscowe źródła były należycie wykorzystane. To też wystawa przedstawia się dość skromnie. Ale zadziwia je-

dną rzecz: w miejscowym muzeum z tego okresu prawie nie ma Trzy gąbki z papierowymi pieniędzmi, które wówczas były w obiegu, obraz symbolizujący uwolnione ziemie polskie i wszystko.

Na tak ważny okres w historii naszego narodu, okres w którym wykuwała się nasza niepodległość, to stanowczo mało.

Przecież i Pabjanice złożyły ofiarę z krwi poległych najlepszych swych synów w tej walce i wraz z całą polską przeżywały groźbę tych czasów.

A w muzeum regionalnym ani śladu z tego okresu. Otóż rzucam projekt, aby obecna wystawa była zapoczątkowaniem odpowiedniego działu w naszym muzeum. Należałoby zorganizować Komitet na terenie naszego miasta, który miałby za zadanie zebranie wszystkiego, co można, z okresu walk o niepodległość, aby przedstawić ten okres jak najpełniej i jak najplastyczniej.

Przekazując w ten sposób pamiątki z tego okresu przyszłym pokoleniom, najgodniej uczymy naszego Kochanego Wodza i wszystkich tych, którzy dla sprawy wywalczenia niepodległości nie zawahali się poświęcić swego życia.

Uprzejmie proszę o wymianę myśli w tej sprawie na łamach „Gazety Pabjanickiej”.

T. Botner.

## OBWIESZCZENIE Ministerstwa Opieki Społecznej.

Wobec wejścia w życie w dniu 1.IX.1933 r. umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym, która zapewnia wzajemne korzyści obu krajom, każdy robotnik i pracownik umysłowy polski, który kiedykolwiek płacił w Niemczech składki do ubezpieczenia inwalidzkiego, górniczego, czy też ubezpieczenia pracowników umysłowych i któremu nie przyznano dotąd renty z Niemiec, a który wrócił z Niemiec do Polski po 1916 r. (względnie, o ile wrócił na Górny Śląsk, po 1921 r.) powinien czempredzej zgłosić się pisemnie lub osobiście do następujących instytucji polskich (zgłoszenie takie nie wymaga wnoszenia żadnych opłat:

o ile opłacał składki do ubezpieczenia pracowników umysłowych (Angestelltenversicherung) — do Zakładu Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych w Warszawie,

o ile opłacał składki do ubezpieczenia górniczego (knappschaftliche Versicherung) — do Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach,

o ile opłacał składki do ubezpieczenia inwalidzkiego (Invalidenversicherung) — o ile mieszka na Górnym Śląsku — do Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie; o ile mieszka poza Górnym Śląskiem — do Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników w Warszawie.

Wraz ze zgłoszeniem zainteresowani winni przesać lub złożyć osobiście powyższym instytucjom polskim wszystkie dokumenty, dotyczące ubezpieczenia w Niemczech (karty kwitowe i t. p., o ile chodzi o górników — zaświadczenia z kopalni o zwolnieniu z pracy), informując jednocześnie o terminie przyjazdu do Polski i o tem, czy po powrocie byli ubezpieczeni w Polsce.

Wyżej wymienione instytucje polskie rozpatrzą dokonane ustnie lub pisemnie zgłoszenia, i o ile stwierdzą, że osoby zainteresowane wypełniają warunki przewidziane w umowie poczynią odpowiednie kroki, aby osoby te odzyskały prawa nabyte przez opłacanie składek w Niemczech.

Po odzyskaniu w ten sposób praw, osoby te będą mogły — o ile staną się niezdolnymi do pracy lub

osiągną wiek starczy (oraz w razie ich śmierci — członkowie ich rodzin) — uzyskać rentę niemiecką, którą będą otrzymywali również w razie pobytu w Polsce.

Zainteresowane osoby winny zgłosić się do polskich instytucji ubezpieczeń społecznych w najkrótszym czasie. Osoby, które zgłoszą się do tych instytucji po 1 sierpnia 1934 r., mogą utracić bezpowrotnie możliwość odzyskania swych praw ze względu na spóźnione zgłoszenie się.

Osoby, które mają już przyznane renty niemieckie, lecz nie otrzymują ich z powodu pobytu w Polsce, będą mogły otrzymywać obecnie. Osoby te winny niezwłocznie zwrócić się do wymienionych wyżej instytucji ubezpieczeń społecznych celem upewnienia się, czy i jakie kroki należy poczynić dla otrzymania tej renty.

Ministerstwo Opieki Społecznej.

### Zamiast życzeń świątecznych.

Wzorem lat ubiegłych Towarzystwo Pomocy Bezrobotnym apeluje do społeczeństwa, by zamiast życzeń składano ofiary na rzecz najbiedniejszych. Inkasenci z listami zostali już wysłani. Lista szlachetnych ofiarodawców będzie wydrukowana i załączona do „Gazety Pabjanickiej”.

### Udział poszczególnych warstw społecznych w subskrypcji Pożyczki Narodowej.

	Zł.	Stosunek %
Rolnictwo	18.097.000	3,9
Nieruchom. miejska	6.124.650	1,8
Handel	32.205.700	9,6
Instytucje kredyt.	34.016.000	10,1
instytucje ubezp.	24.744.400	7,4
Przedsięb. komunik.	2.223.600	0,6
Rzemiosło	5.498.750	1,5
Przemysł	46.245.900	13,8
Wolne zawody	10.726.150	3,1
Różni	13.902.650	4,1
Pracown. samorząd.	12.299.350	3,6
Pracown. prywatni	51.418.500	15,3
Emeryci i inwalidzi	6.513.600	1,9
Funkc. państwowi	77.623.850	23,0
Polacy z Gdańska	1.059.150	0,3
Razem . . . . .	337.681.250	100

II-gie Kino dźwiękowe  
Miejskie  
**NOWOŚCI**

Dziś i dni następnych!

Jedyny godny zastępca Rudolfa Valentino król tenorów, najurodziwszy aktor filmowy **JOSE MOJICA** i jego rozkoszna partnerka **ROSITA MORENO** oczarują Publiczność w najnowszym superfilmie p. t.

## KRÓL CYGANÓW

Upojne romanse cygańskie! Czar pieśni! Żar miłości! Urok tańca!

II-gie Kino dźwiękowe  
Miejskie  
**NOWOŚCI**

Kino  
Miejskie

Do niedzieli 25 marca b. r.

Najpotężniejsze arcydzieło z cyklu filmów niesamowitych.

## Hrabia Zarow

W rolach głównych:

Fay Wray, Joel Mc. Crea i Robert Armstrong.

Jako uzupełnienie programu komedia w 8 aktach, najpiękniejszy film wszystkich czasów

## Kochanka z kabaretu

W rolach głównych:

Charlotte Ander i John Riemann.

## KRONIKA.

### Zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych.

Zarząd Miejski otrzymał zarządzenie władz, by przy robotach publicznych zatrudniano bezrobotnych pracowników umysłowych w charakterze dziesiętników i t. p.

### „Panna Anna“ na Akademickiej Czarnej Kawie.

Już 2 kwietnia b.r. (2-gie Święto W.N.) zjeżdżają do Pabjanic na Akademicką Gzarną Kawę znane w całej Polsce

Panna Anna, Aarbara, panna Leokadja, obskurna i durna Wikta i młodzianka Aetti, cygańska Tamara oraz jedyny przedstawiciel płci brzydszej w piosence — Nikodem.

Punktualnie o godz. 9 wiecz. salony p. Budzińskiego rozebrzmia melodją namiętnych tang południowych doskonałego Henio — jazz.

Stroje kryzysowe — niskie ceny biletów wstępu — bufet tani — beztrocki humor młodych głów — oto prawdziwe, choć nie jedyne, — atrakcje zabawy akademickiej.

### Z „Legjonu Młodych“.

W środę, dnia 21 marca odbyła się prelekcja na temat „Świat pracy w literaturze polskiej“. Prelegent zobrazował świat pracy od czasów najdawniejszych, aż do współczesnych, wielkie zainteresowanie wzbudziły recytacje poetów awangardy.

Kalendarzyk „L. M.“ na najbliższe dwa tygodnie.

W piątek dn. 23 b.m. odczyt leg. leg. Dąbrowskiego, Pawlikowskiego na temat mniejszości narodowych i kościoła (kurs kandydacki).

W środę dn. 28 b. m. o godz. 7 wiecz. odczyt p.t. „Walki o niepodległość“ O godz. 8.30 wiecz. nadzwyczajne walne zebranie: wybór inspektora na miejsce ustępującego leg. Muraszki.

Dn. 4 kwietnia b.r. prelekcja leg. Waldemara Kleppera na temat: „Bezrobocie“.

### Piękny film dźwiękowy.

Ochrona Katolicka wyświetla od poniedziałku do czwartku Wielkiego

w kinie „Luna“ potężny film religijny p. t.

### Św. Antoni Padewski.

Film ten jest tak świetnie opracowany, że zainteresuje każdego, oraz dostarczy widzom wielu szlachetnych przeżyć. Usłyszymy również największą orkiestrę symfoniczną Scali medjołańskiej i śpiewy potężnego chóru watykańskiego.

Zarząd Ochrony spodziewa się, że publiczność tłumnie wypełniać będzie przez wszystkie dni salę kina Luna tak ze względu na wysoką wartość filmu, jak i ze względu na cel, na który przeznaczono dochód.

Czysty dochód z filmu przeznaczono na sierociniec i żłobek przy ochronie.

### Preliminarz budżetowy.

Komisarz Rządowy został dn. 21 bm. wezwany do Urzędu Wojewódzkiego na konferencję, celem omówienia proponowanych zmian w preliminarzu budżetowym na rok 1934/35.

Jak się dowiadujemy, dochody mają być zmniejszone o sumę zł. 16.404, wydatki o sumę zł. 23.525. Wszystkie najważniejsze pozycje w działach „Oświata“, „Zdrowie publiczne“ i „Opieka Społeczna“ zostały utrzymane, wprowadzone będą jedynie nieznaczne poprawki na sumę zł. 6425.

Aczkolwiek sprawa zatwierdzenia preliminarza nie została jeszcze przesądzona definitywnie, stwierdzić musimy, iż otrzymamy przez pierwszy realny budżet, uwzględniający w dostatecznej mierze najważniejsze potrzeby ludności, o które od szeregu lat walczyliśmy na tem miejscu.

W swoim czasie przy omawianiu w Gazecie projektu preliminarza budżetowego na okres 1934/35 stwierdziliśmy, że jest on dostosowany do istotnych możliwości finansowych naszego miasta. Przyjęcie z drobnymi zmianami preliminarza przez Urząd Wojewódzki jest potwierdzeniem naszej opinii i jednocześnie dowodem, że p. komisarz Jabłoński doskonale crjentuje się w zagadnieniach gospodarki miejskiej, a z budżetem lepiej daje sobie radę, niż wielogłowy Magistrat.

## OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach podaje do wiadomości ubezpieczonym, iż w Wielki Piątek i Wielką Sobotę ambulatorjum i biura Ubezpieczalni czynne będą do godziny 12-ej, a apteka do godziny 15-ej.

W czasie dni świątecznych pomocy w nagłych wypadkach będą udzielali lekarze dyżurni. W oba dni Wielkiejnocy, t. j. 1 i 2 kwietnia r. b. apteka Ubezpieczalni będzie zamknięta, a leki na recepty Ubezpieczalni wydawane będą przez dyżurne apteki prywatne.

Czynności swe po świętach ambulatorjum, apteka i biura wznowią w wtorek, dnia 3 kwietnia r. b.

Pabjanice, dnia 23 marca 1934 r.

Lekarz Naczelny

(—) Dr. W. Eichler.

Dyrektor

(—) P. Goliński.

### TOWARZYSTWO EUGENICZNE W PABJANICACH

podaje do wiadomości, że z dniem 7-ym kwietnia otwiera

## PORADNIĘ PRZEDŚLUBNĄ i MAŁŻEŃSKĄ

Poradnia narazie będzie czynna raz na tydzień w każdą sobotę od godz. 3—4 po poł. w Ambulatorjum Ubezpieczalni, ul. św. Rocha 8, poczekalnia Nr. 26.

Poradnia jest dla wszystkich mieszkańców miasta.

PORADY BEZPŁATNE.

PORADY BEZPŁATNE.

### Z „Kropli Mleka“

Sprawozdanie za m—c luty 1934. roku.

Udzielono porad higieniczno-lekarskich 261 dziecku.

Dokonano odwiedzin domowych —135.

Ogólna liczba dzieci w stacji 401.

Dokarmiano 202 dzieci; 65 na r-ek miasta, 14 na r-ek Ubez. Społ. 9 na r-ek własny, 114 na Kom. Woj. Wydano mleka steryl. 4185 porcyj.

Wydano mieszanek leczniczych i odżywczych 714 porcyj.

Matki, zapisujcie swe dzieci do Miejskiej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Pabjanicach, ul. Zamkowa 34.

### Do wszystkich członków Ligi morskiej i jej sympatyków.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolońskiej przystępuje do budowy schroniska w Gdyni, by tym sposobem umożliwić pobyt nad morzem szerszym nasom naszego społeczeństwa.

Akcja idzie w tym kierunku, aby za minimalną opłatą zł. 15. mieć możność przejazdu w obie strony, korzystając ze schroniska, przejazdów po morzu zwiedzanie miasta i portu. Taka akcja uwolni nas całkowicie od troski szukania kwater dla uczestników wycieczek, stworzy cały szereg udogodnień i korzyści. Projektowane schronisko stanie w samym centrum Gdyni naprzeciwko dworca kolejowego i będzie mogło pomieścić do 1200 osób. Sam zaś budynek wykonany będzie według nowoczesnych urządzeń i wygod. Koszty budowy wyniosą 280,000 zł. Sumę taką musimy pożyteżyć Zarządowi Głównemu. Pożyczkę przyjmuje Oddział L.M. i K. w Pabjanicach od 5 zł. wwyż. Suma ta zostaje oprocentowana i po 4 latach wraz z procentami zwrócona. Nie zwlekajmy, gdyż termin składania deklaracji kończy się dnia 8 kwietnia r.b. a na tak wspaniałem gmachu niech figurują i pabjanianie, że przyczynili się do jego budowy i mają pierwszeństwo przy korzystaniu z niego: Wkłady przyjmuje, jak również udziela informacji członek zarządu tutejszego Oddziału p. Feliks Hauzer, ul. Zamkowa Nr. 7.

### Sprzedaję jaja zarodowe

po kurach Leghornach amerykańskich (białych)

Nabywać można: w Pabjanicach, ul. Zamkowa 51 (w handlu win i wódek)

R. JERKE.

### ZAWIADOMIENIE.

W poniedziałek, dnia 9 kwietnia 1934 r. o godzinie 4-ej po poł. odbędzie się zgodnie z przepisami statutu

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW Spółdzielczego Banku Handlowo-Przemysłowego sp. z o. o. w Pabjanicach w gmachu szkolnym przy ul. Kaplicznej Nr. 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór prezydium Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej.
- 3) Sprawa pokrycia niedoboru Spółdzielni.
- 4) Sprawa rozwiązania Spółdzielni.
- 5) Wybór likwidatorów,

o czym zawiadamia się członków. W razie braku przewidzianej w statucie ilości członków, Zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu i tym samym miejscu o godz. 5-ej po poł. bez względu na ilość obecnych.

### Lekarz Dentysta

**MICHAŁ MIDLER**

ul. Pułaskiego Nr. 3

telefon Nr. 195

przyjmuje codziennie od godz.

11—1 i od 4—7,

w niedziele od godz. 9.30—11.30.

### UPRAWNIONY

TECHNIK-DENTYSTYCZNY

**A. KOWADŁO**

Pl. Dąbrowskiego 3.

Przyjmuje w zakresie wprawiania zębów sztucznych, koron i mostów codziennie od godz. 10—2 i od 4—7.30.